

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 7 Grudnia r. s. 1821 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

WILNO.

Wielek Xiążęta Ichmość, *Mikołaj Pawłowicz* i *Michał Pawłowicz*, wyjechali ztąd zawczora do stolicy państwa.

Przez rozkaz dzienny wydany w *Carśkim Siele* d. 24 listopada, kapitan jeneralnego sztabu *Kołoszyn* przenosi się do orszaku Jego Cesarskiej Mości wydziału kwatermistrzowskiego podpółkownikiem.

Uwalniają się ze służby z przyczyny ran: dowódca iszey brygady 5tej dywizyi pieszej jenerał major, *Szatiłow*, z mundurem i pensją zupełną; dowódca iszey brygady 15tej dywizyi pieszej jenerał major, *Durnowo* iszy, z mundurem i pensją zupełną; dowódca brygady artylleryi konney znajdujący się przy 2giej dywizyi konnych strzelców kompanii artylleryi konney N. 26 podpółkownik *Bremzeń* w randze półkownika z mundurem.

Jego Cesarska Mość na przedstawienie Jego Cesarskiej Wysokości Jenerała Feldzeigmeistra, oświadcza Swoje zadowolenie Dowódcy Wileńskiego arsenału jenerał majorowi *Buszujewu*, za znaleziony przez Jego Cesarską Wysokość oznaczający się porządek i urządzenie tego arsenału.

Przez rozkaz dzienny dnia 25 listopada: jenerał major inżynierów *Remi*, dla choroby uwalnia się ze służby z mundurem i połową pobieranej gaży.

Jego Cesarska Mość na przedstawienie Moskiewskiego Wojennego Jenerała Gubernatora, jenerała kawaleryi Xiążęcia *Golicyna*, oświadcza Swoje zadowolenie liczącemu się w woysku jenerał majorowi *Wołkowu*, za sprawne pełnienie przezeń obowiązków komendanta w Moskwie.

D. 30 listopada Wielka Xieźna Jejomść, *Marya Pawłowna* z Wielkim Xiążęciem Sasko-Weymarskim i Eyzenach, *Karolem Fryderykiem*, Małżonkiem swoim, zrana przybyła do *Rygi* i w dalszą udała się podróż do *St. Petersburga*.

Kancelarz wszystkich rosyjskich orderów i wielki-kamerher, *Alexander Lwowicz Naryszkin*, darował dla muzeum cesarskiej akademii nauk mumią kota, przywiezioną z Egiptu przez Hrabiego *Forbin*.

Od 22 października do 12 listopada wyszło z portu kronsztadzkiego 107 okrętów różnych narodów z towarami i produktami rosyjskimi.

D. 5 listop. o godzinie 4 z południa, dało się uczuć trzykrotne trzęsienie ziemi w *Kijowie*, lekkie i bez najmniejszego łoskotu, za każdym razem kilka sekund trwające. Tegoż dnia po południu dosyć mocne trzęsienie ziemi uczuli w *Humaniu*: niektóre budowle widocznie się kołysały.

D. 24 listop. dyliżans moskiewski wyszedł z *Petersburga* w pojazdach zimowych.

MIASTO WOLNE KRAKÓW.

Dnia 5 grudnia. Sejm rzeczypospolitey krakowskiej z artykułu X konstytucyi krajowi temu przez trzy Najjaśniejsze protegujące Mocarstwa nadanej, w roku 1821 przypadający, w skutku uniwersału od Rządzącego Senatu pod d. 7 listopada r. b. wydanego, zgromadził się w dniu 3 grudnia r. b.

Zagajenie seymu poprzedziło nabożeństwo w kościele ś. *Anny*, któremu obecni będąc wszyscy członkowie reprezentacyi narodowej, po ukoń-

czeniu, udali się w zwyczajne miejsce obrad seymowych, a z pomiędzy delegowanych senatorów JW. *Felix Grodzicki* senator, zagał seym stosowną przemową i odczytawszy akt zwołujący seym przez Rządzący senat wydany, zaprosił JW. Reprezentantów do zajęcia miejsc.

Z porządku statutem urządzającym zgromadzenia polityczne wskazanego, przystąpiła izba prawodawcza do wyboru marszałka seymu. Z pomiędzy trzech delegowanych senatorów przez skutek sekretnego kreskowania JW. *Felix Grodzicki* Senator, jako najwięcej głosów mający, obrany został Marszałkiem seymu; wykonawszy przeto przysięgę, przystąpił do pełnienia obowiązków powierzonej dostojności.

Za dozwoleńiem licznie zgromadzonym arbitrom wniósł do sali obrad seymowych, JW. Marszałek zabrawszy głos złożył izbie prawodawczej podziękowanie za udział zaufania w powierzeniu dostojnego urzędu przewodniczenia obradom wolnego narodu, a następnie przedstawił cel zgromadzenia i ważność obowiązków członkom reprezentacyi przez spółobywateli powierzonych, poczem wezwał na assessorów seymu z gmin miejskich JW. *Baltazara Trzcńskiego*, reprezentanta z gminy II, miasta *Krakowa*, z gmin wiejskich JW. *Józefa Hrabie Wodzieckiego*, reprezentanta z gminy okręgowej *Kościelniki*, a na sekretarza seymu JW. *Leona Chwaliboga* reprezentanta z gminy okręgowej *Jaworzno*. Po wykonaniu przysięgi przez assessorów i sekretarza seymu, JW. Marszałek ograniczając czynności pierwszego posiedzenia seymu do artykułu 99 statutu urządzającego zgromadzenia polityczne, odroczył posiedzenia do dnia następnego, oznajmując izbie prawodawczej, iż na tém posiedzeniu dopełniony będzie obiór trzech kommissy seymowych z członków reprezentacyą narodową składających.

Osobliwsze, a razem zatrważające wielu, mieliśmy tu widowisko d. 30 listopada. Około godziny 4tej po południu, zachmurzyło się zewsząd, deszcz padał przestankami; później między czwartą a piątą od strony południowo-zachodniej, pokazały się błyskawice, zrazu przy lekkich grzmotach, nakoniec z piorunami i hukiem. Kiedy ta chmura bokiem idąca przeszła zachód słońca już po godzinie 5tej, pokazał się tak jasnym z pomiędzy obłoków, że wierzchołki domów i wieże kościelne zdawały się być w białym ogniu. W kwadrans powstała okropna burza z wichrem i grzmotami do koła. Osoby, z drogi tej nocy przybyłe do *Krakowa*, nie są w stanie wysłowić, na jakie niebezpieczeństwa ciągle przez kilka godzin wystawionemi były. W karczmie nie można się było zatrzymać, bo wicher niepodobny do opisanego groził co chwila obaleniem; musiano zatem jechać, a po większej części iść pieszo i tulić się do koni, aby nie zostać porwanym od zamieci. Deszcz, grad, nieznacznie utrudzały przeprawę. Do koła pioruny, grzmoty i błyskawice, przez kilka godzin trwały. Ogień piorunowy widziano opadał jakby warstwami z nieba spadający i wznoszący się znowu w górę, w różnych kolorach z jasnością światła bengalskiego. Widziano także wielkie pożary od strony wschodu zimowego i południa.

A N G L I A.

(z *Gaz. Warsz.*) Londyn, dnia 20 listopada

Dnia 16 b. m. były pokoje u Króla, który przyjął powinszowania aldermanów i rady miejskiej londyńskiej z powodu szczęśliwego powrotu z *Hannoweru*. Wyznaczona była do tego godzina 3cia po południu; lecz że Monarcha pracował z ministrami, nie mógł więc przedzey przyjąć deputacyi jak o 5tej. Po przeczytaniu adressów i odpowiedzi na nie, wezwał Król Lorda prezydenta miasta i grzecznie przeprosił za tak długie czekanie. *Milordzie* (rzekl), *spodziewam się, iż władze miejskie londyńskie nie wezmą mi za złe, że je tak długo wstrzymał. Ubolewam nad tem i zapewniam W Pana, iż bardzo ważne i nagłe interesa przeszkodziły mi przyjąć deputacye w oznaczonym czasie.* Namienił także Monarcha, iż nie mógł być na uczcie daney z powodu wyboru prezydenta miasta. Odpowiedział radzie miejskiej temi słowy: *Z największą radością przyjmuję wynurzone mi uczucia z powodu szczęśliwego mego powrotu do oyczyny. Prawość sposobu myślenia i przywiązanie, okazane mi w częścicach kraju mego, które niedawno zwiedziłem, zupełnie mię zadowoliły. Jestem przekonany, iż obywatele londyńscy i wszystkie klasy wiernych moich poddanych angielskich tym samym tchną duchem: Możecie W Panowie być pewnymi, iż postanowiłem utrzymać prawa i przywileje wasze, i że zawsze starać się będę, o pomocność waszą.*

Na warstatach okrętowych w 6 portach naszych buduje się 96 okrętów wojennych, to jest 18 liniowych, 49 fregat, 14 szalup, 6 statków bombardierskich, 6 brygów kanonierskich i 4 kutry.

Miasto i hrabstwo *Limerick* w Irlandyi ogłoszono za będące w stanie wojny, z powodu trwających tam rozruchów. Irlandczykowie z ostrożnością napadają na domy i broń zabierają. W jednym dopiero miejscu udało się wojsku powściągnąć bezprawia; nikogo jednak schwycić nie mogło.

Jeneralny konsul nasz w *Stambule* donosił kompanii lewantyjskiej, iż okręty powstańców greckich obchodzą się przyzwóicie z okrętami angielskimi, które na morzu spotykają. Tak więc nie zasługują na postępowanie z nimi, jako z rozbojnikami morskimi.

Jeden ze znakomitych kupców tutejszych odebrał list z *Tunis* pod d. 20 września donoszący, iż tam handel prawie zupełnie upadł. Dey kupił kilka starych okrętów różnych narodów, i kazał je przerobić na wojenne. Pięć uzbraja przeciwko grekom; lecz długi czas upłynie, nim będą mogły wypłynąć. Wszystkie dawniejsze jego okręty wraz ze 2,000 ludzi podozają burzy utonęły.

Smutne ciągle odbieramy wiadomości z Irlandyi. Rozruchy w hrabstwie *Limerick* nie ustają. W okolicach *Kilkenny* grassuje zaraźliwa choroba, która powiększa obawę spokojnych mieszkańców. W kilku północnych hrabstwach milicya ofiarowała chętnie usługi swoje przeciw buntownikom. Wszyscy oficerowie irlandscy bawiący za urlopem odebrali rozkaz udania się niezwłocznie do półków swoich.

T U R C Y A.

Gazeta ryzka *Zuschauer*, zawiera następujące wiadomości.

Odessa, dnia 9 listopada.

Przed kilką dniami doszła do zwierzechności naszej wiadomość, że persowie wpadli do Turcyi azyatyckiej. Wiadomość ta uczyniła w mieście naszym wielkie wrażenie, a nasi grecy upatrują już w tem upadek Porty.

Wiadomości nasze z *Konstantynopola* dochodzą do dnia 2 listopada. Wielki Sultan kazał uwięzić wszystkich persów znajdujących się w stolicy. Część janczarów wysłaną została do Azyi, dla działania przeciw Persom; i wysłano tatarów do Epiru, dla odwołania Baszy, dowodzącego przeciw Alemu, któremu Sultan miał przeznaczyć dowództwo przeciw persom i paszalik erzerski.

W *Smyrnie*, podług doniesień pod d. 26 października mordują codziennie chrześcijan, bez różnicy narodu.

Rozumieją powszechnie, że wpadnięcie persów do Turcyi nie jest tak bardzo ważnem: Xią-

żę bowiem perski, który z jednym kerpusem wkroczył do Armenii, miał się na to odważyć przeciw woli Szacha, oyea swego, który dawniej już miał tego syna uznać za nieposłusznego i uzurpatora.

Różne okręty przywiozły wiadomość, że flota turecka, składająca się ze 103 żagli, między którymi 35 zabranych greckich, zawinęła do *Dardanellów*. Przez gwałtowny wiatr północny zaginęło 16 innych zaborów greckich.

Od brzegów morza śródziemnego, d. 19 listopada.

Otrzymałmy późniejsze listy ze *Smirny*, podług których niepokoje, zaburzenia; a nawet i rzeź w mieście tem trwają ciągle. Wielu kupców europejskich zabrało się z majątkiem swoim na okręty, aby się oddalić przynajmniej na tak długi czas, póki porządek i spokoynosc nie zostaną przywrócone. Wściekłość tureczynów w *Smirnie* i jego okolicach, pomnaża bardziej jeszcze wiadomość o wkroczeniu wielu korpusów perskich na ziemię turecką. Albowiem podług doniesień handlowych, wojska perskie wkroczyły w jednymże czasie przez *Bassorę*, *Mosul* i *Kars* do Turcyi azyatyckiej; korpus jeden perski przeszedł już *Eufrat*; drugi zbliża się do *Tygru*; *Trebizond* zaś *Erzerum* i inne miejsca znajdują się już w ręku persów. Uważają wszakże wiadomości te za przesadzone: gdyż mało co, albo i nie dotąd nie słyszano o wielkich uzbrojeniach perskich, i tylko z wielką niepewnością o nieporozumieniach między Portą a Persyą. Grecy na Archipelagu rozgłaszają znowu swemi biuletynami, że teraz z pewnością polegać mogą na cudzey pomocy; że chociażby przez wdanie się wielkich mocarstw europejskich istnienie państwa tureckiego przedłużone zostało, w każdym jednak przypadku wyspy Archipelagu, *Morea* i wszystkie zachodnie prowincye Turcyi oswobodzone zostaną od panowania tureckiego. W takimże duchu senat w *Kalamata* (w *Morei*) ogłosił kilka biuletynów. Podobnie biuletyny ogłoszone zostały o zwycięstwach greckich na morzu.

Od granic włoskich, dnia 24 listopada.

Podług doniesień z Lewantu, zagraża *Konstantynopolowi* wielka katastrofa, której symptomata dają się już postrzegać. Pan *Lizow*, interencyusz austriacki, przestrzegał dotąd z wielką troskliwością dobra poddanych i protegowanych rossyjskich u Porty, i otrzymał wiele pomysłnych odpowiedzi na czynione przez siebie przełożenia. Co się tycze janczarów, nie przedsięwzięli oni wprawdzie dotąd nic stanowczego; jednakże mocno im nie dowierzają, a W. Sultan kazał ich pilnie uważać. Przedsięwziął on nowy przeciw nim środek, po którym wiele sobie obiecuje. A mianowicie włożył na Agę janczarów, i dowodzących pod nim pierwszych naczelników, odpowiedzialność osobistą za wszelki nieporządek, jakiegoby się korpus ten dopuścił.

Podług pewnych doniesień zagrożony jest dotąd stan *Konstantynopola*. Nie zaszły tam wprawdzie żadne nowe rozruchy; ale burzenie się jest nader wielkie: wiele stronictw odzywa się coraz mocniej, i zdaje się, że nayszałowniejsza z nich górę weźmie.

Ciągnięcie wojsk tureckich ku Dunajowi trwa ciągle bez przerwy; wiele nawet korpusów, przeznaczonych na pomoc dla baszy *Saloniki* i dla *Churszyda* w *Tessalii*, otrzymało przeciwne rozkazy, podług których obróciły pochód swój ku Dunajowi.

Od brzegów Dunaju, dnia 24 listopada.

Wielu bojarów, którzy powrócili byli do *Włoszczyzny* i *Multan*, udali się znowu napowrót za granicę austriacką i prosili o wolność udania się wgląd kraju. Wjehawszy w granicę tych księstw nie puszczali się daleko: dowiedzieli się bowiem, że turcy skrzywdzili mocno tych co powrócili, i uznali ich za spółwinnych i buntowników. Własność bojarów jest tak mało poważana, że turcy pod różnemi pozorami zabierają majątek ich bez żadnego wynagrodzenia. Samowolności te mogą wprawdzie zdarzać się bez zezwolenia naczelnych wodzów, jednakże zdarzają się, a o zadosyć uczynieniu i myśleć nie można. — Naczelnik dowodzący rozumieją i odzywają się z tem głośno, że *Dywan* u-

czyniłby najlepiej, gdyby księstwa te urządził sposobem tureckim, ile że i bez tego, woyska tureckie, dla mogącego nastąpić napadu znajdujących się w Bessarabii Heterystów, nie mogą tak prędko udać się na powrót.

Auspułg. dnia 15 listopada.

Od czasu ogłoszenia sultańskiego hattiszeryfu do powszechnego uzbrojenia wszystkich muzułmanów, panuje tak w Konstantynopolu, jako i na prowincjach największy nierzład. Mordy i trawienia trwają ciągle, i nikt nie jest pewnym swego życia.

WYSPY JONSKIE.

Zante dnia 26 października.

Gruba zasłona ciągle pokrywa politykę wicekróla Egiptu. W wiadomym urzędzeniu, które on niedawno wydał, ażeby do żadnego portu greckiego żywności nie wywożono, objęty jest i Konstantynopol. (Zusch.)

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 7 listopada. Na stany wniesione zostało formalne prawo, względem zniesienia naszego patryarchatu, a kaplicę królewską, tak jak dawniej była, na metropolitalny wynieść kościół. Dobra, właściwie do kościoła patryarchalnego należące, mają zostać własnością narodową.

D. 5 czytano projekt do prawa, podług którego dostojność szlachecka nie jest istotnym warunkiem do urzędów obywatelskich i duchownych. Jednakże projekt został odrzucony, z przyczyny, że w nim nie było względu na miejsca wojskowe. (Zusch.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 14 listopada.

Rozeszła się była pogłoska, że Ludwik ośmnaśty umarł: nowinę tę pochwycił wydawca *Reguladora* (Chapuis, francuz) dla okazania swej radości, i wypisał się z niepodobną do wiary złośliwością i bezczelnością. Poseł francuzki zaniósł na to skargę; i gazeta została zabrana, a sam Chapuis więziony. Wieczorem zebrała się buntownicza tłuszcza; woysko jednak utrzymało porządek. (Zusch.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z gaz. Ryz. Zusch.)

Xiążę Kadyxu, synowiec Króla hiszpańskiego półtora roku mający, d. 15 listopada umarł. Kawaler *Gentz* ma być bardzo chory.

Król hiszpański ma wyjechać z Eskuryalu do Prado pod Madrytem. — Jest projekt, przy nowej pożyczce, nad którą się stany hiszpańskie naradzały, dawne obligacye hollenderskie, które już 80 procent. spadły, w zupełności przyjąć. Dopelnienie dawniejszej pożyczki przyjął także na siebie bankier *Rotschild*.

Podług jednej wiadomości z Paryża pod 19 listopada: w Paryżu biega pogłoska, iż między Anglią i Francją z powodu greków do żywych przyszło rozpraw.

W Hannoverze na przyszłe lato spodziewają się znowu Króla oglądać: gdyż lekarze mieli Jego

Królewskiej Mości zalecić używanie wód pirmonckich. Koszta, które Hannover z okoliczności odwiedzin tegorocznych ponieść musiał, na 600,000 talarów liczą.

Pepe ogłosił w Londynie historią rewolucyi neapolitańskiej, do której przydane jest mnóstwo aktów urzędowych; dedykował ją Królowi Neapolitańskiemu.

Druzowie, Maronici, Grecy i inni mieszkańcy Libanu, zawarli związek obrony przeciwko Baszy Akry, który im grozi. Basza tymczasem kazał zburzyć tak szanowny dla Maronitów klasztor ś. Eliasza i jaskinią, w której ten święty mieszkał, również i klasztor franciszkański w Nazareth. Względem ostatniego bezprawia nadaremne czynił przełożenia francuzki konsul w Akrze.

Z Sycylii dnia 24 października donoszą: „Przez dwa już lata, wiele gruntów bez uprawy leży, dla niedostatku nasienia, którego nie chcą właściciele ziemscy dawać na zapomogę włościan: bo podług praw liberalnych nowego kodexu, drogą sądową bardzo trudnoby przyszło uzyskać je od nich. Teraz przez wyrok królewski surowo zalecono właścicielom dóbr, pożyczyć nasienia dla włościan, ale też nadwergzone prawo kodexowe, gdy dla pożyczających, dawne prawa baronów, zupełnie przywrócono. Lud z tego wyroku jest kontent.

Constitutionel donosi: óddawna już rozeszła się pogłoska, iż między Austrią i Anglią robiły się układy względem półwyspu pirenejskiego; teraz słychać, iż traktat ten został wymieniony.

Rozruchy w Kadyxie powstały z przyczyny przybycia generała *Venegas*. Lud żądał jego oddalenia się. Z Kadyxu, *Sewilli* i *Xerez*, bardzo nieprzyzwolite prośby w rzeczy tej do Króla doszły. Mieszkańcy toledańscy również mocne uczynili przełożenia przeciw nowemu systematowi podatków, przez który od początku rewolucyi podatki we czworo się powiększyły. Dla tego też życzą oni powrotu dawnego porządku. Wypędzony gubernator *Saragossy* powrócił z dwoma półkami piechoty.

Obadwaj pierwsi burmistrz frankfortscy byli zaproszeni na ucztę, którą bankier *Rotschild*, żyd, dla Xięcia *Mekternicha* wydał: ale obadwa nie przyszli. Za osobliwość donoszą, że Pani *Rotschild* widziana była na balu u posła pruskiego *Goltza*. Dotąd nie ukazywała się ona na żadnym zgromadzeniu chrześcijańskim: bo jej nie zapraszano; ale też i na żadnym żydowskim nie bywa, pewnie dla tego, że jest dumna.

Odmiana w ministeryum, piszą gazety londyńskie, zdaje się być dokonaną. Mówią że margrabia *Wellesley*, będzie sekretarzem stanu spraw wewnętrznych, *Viscount Sidmouth* tajnym strażnikiem pieczęci, a Pan *Canning*, pierwszym lordem admiralicyi. Hrabia *Westmoreland* zupełnie opuścił gabinet, a objął miejsce wielkiego szambellana; nakoniec lord *Mellville* ma być jenerałnym gubernatorem Indyy.

W *Barcellonie* lekarz przedawał pasporta dla chorych na żółtą gorączkę, naturalnie więc puszczano ich przez kordon. Nakoniec został powołany do urzędu, i nie udydzi zasłużonej kary.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redukcyi.

O b w i e s z c z e n i e.

2 Oświadczenie Imieniem JW. J. Pana Gaspara Czyża radcy stanu orderów kawalera i komandora, przeciwko posiadaczom, bardziej w niewiadomości nabywcom, lub jakkolwiek pretensją stosującym do majątności dziedzicznej Jatwieska w powiecie Wołkowyskim o to: iż zeszyły Józef Czyż Strażnik Wileński, brat protestanta posiadał za prawnym umocowaniem trzy wioski lenne jako to: Jatwiesk wielki, Jatwiesk mały i Sanniki, za świadectwem przywilejów włók 74 składające, a za prawami wieczystego nabycia, prawu ziemskiemu podległe, samo fundum Jatwieska ze wsią Hłuszkami i dalszemi w różnych nomenklaturach przykułami, oraz całą onych obszernością, w powiecie Wołkowyskim leżące nierozdzielnie z wioskami lennemi ipolączone, używając grzecho wolności pra-

wem dozwołoney Józef Czyż przed dokonaniem życia tak samego fundum jako i wszystkich dziedzicznych części przez się nabytych, na osobę protestanta przy intromissyi wiecznie zrzekł się i ustąpił, po zeyściu którego, żona Felicjanna z Głuchowskich Czyżowa mając sobie ubezpieczoną dożywotnią posesyją tylko lennych wiosek, i wszystkie dziedziczne części do swojego zagarnęła władania, po zeyściu, której obżły Laskowski otrzymałszy na wyrażoną Lennosc przywilej, podobnymże sposobem wszystko nieprawnie osiągnął, oddział Gubernii Grodzieńskiej, odległość miejsca, naostatek kilkunastoletnie zajęcie się obowiązkami urzędu marszałkowskiego, odeymowały sposobność prawdziwego dopomnienia się, tym bardziej w takim razie, gdzie wprzód należało oddzielić naturę wiosek Lennych do zawiadywania skarbowego nale-

znych od dziedzicznych własności. Nie na tym opiera się protestanta pretensya, że ma niezwalczane prawo do dziedzictwa, więcę jeszcze gdy zeszły Józef Czyż znacznie będąc odłużonym, po śmierci którego protestujący w nadzieję zostawionego jedynego funduszu na tylekroć wspomnianym Jakiwiesku dziedzicznym, różnym kredytorom opłacać był przymuszony, jakie przy rozprawie w Sądzie Głównym Guberni Wileńskiej na rzecz protestanta rekognoskowane, a do waloru przeszło 15,000 rubli sr. wynoszące, jeszcze wyrokiem Rządzącego Senatu 3go departamentu stwierdzone zostały, oprócz kalkulacyi z dochodów od roku 1784, tak więc gdy protestujący zostaje w stopniu aktora i summownego pretensora żadney obojętności nieniegającego, ażeby ktożkolwiek ustronny o wyrażony majątek żadnych nieśmiało czynić układów i frymarków, oraz niewiadomością nieśkładał się, dla publicznego ogłoszenia, stwierdzone aktami oświadczenie, do powszechniey wiadomości w gazecie Kurjera Litewskiego, w celu trzykrotnego ogłoszenia umieścić postanowił. Dat roku 1821 mca listopada 22 dnia.

Gaspar Czyż.
Roku 1821 mca nowembra 24 dnia. Na Sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. stawając obecnie adwokat tegoż Sądu W. Mateusz Zajęczkowski, takowe oświadczenie imieniem rady stanu i kawalera JW. Gaspara Czyża uczynione i przezeń podpisane, do akt podań, o czym Sąd Główny Wileński poświadcza. Szymon Zawisza Prezydent.

Wincenty Rogalski Sowieznik i kawaler, Stanisław Paszkiewicz Assesor. Sekretarz Dobrzański.

Takowe oświadczenie można w gazecie umieścić świadcze Stanisław Paszkiewicz Sądu Gł. 2go Depart. Assesor.

O s w i a d c z e n i e.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Ziem. ptu Wileń. w dacie poniżej zapisanego et eorundem pod pieczęcią tegoż Sądu jest wydan.

Roku 1821 mca listopada 30 dnia. Przed aktami Sądu Ziem. ptu Wileń. stawając osobiście WJPan Ludwik Swiackiewicz oświadczenie poniższe wpisać do niniejszego protokołu podał w słowach. Oświadczenie imieniem W. Ludwika Swiackiewicza Regenta granicznego ptu Wileńskiego przeciwko szlachetnemu Karolowi Grunertowi b. Radnemu M. Wilna zanasza się z następney okoliczności: dekretem oczewistym Sądu Grodz. ptu Wileń. w roku teraż. 1821 mca maja 25 dnia w sprawie żalującego delatora z obżalowanym jako debitorem zapadłym, przysądzona została na wszelkim majątku obżal. Grunerta dla żalującego delatora summa rubli sr. 1060, z oznaczeniem terminu na opłatę w roku 1821 mca oktobra 24 dnia, a w razie niedopełnienia w powyższym terminie satysfakcyi, wolność zajęcia kamienicy obżal. Grunerta w Wilnie na rogu Subocz ulicy położoney udeterminowano; zaś w przypadku jeżeliby kamienica obżalowanego nie była wolną od konwikcyow, w ów czas wyprzedaż ruchomości wszelkiej z publiczney licytacji dozwolono, skutkiem jakowego dekretu żal. delator szukając satysfakcyi na obżal. Grunercie, sprrowadził urzędową tradycyą do kamienicy i ruchomości, lecz obżalowany Grunert chlubiący się z dostatków, liczący mnogie kapitały, do czasu tylko zjednania kredytu, ukrywając wszelki fundusz przed wierzycielami dekreta zyskującym, wcale innym ją okazał, bowiem gdy W. Adam Dauksza Prezydent Grodzki ptu Wileń. za otrzymanym oczewistym dekretem, jako pierwszy zyskujący termin na opłatę, po nieopłaceniu sobie summy w terminie w myśl tegoż dekretu chciał przez tradycyą zająć kamienicę obżal. i ruchomości, znalazł już do zakrycia przed wierzycielami funduszu przygotowane przez obżal. Grunerta chlubnego z mnogości majątku i dostatków kroki, albowiem obżalowany Grunert z mieszkańcami swemi porobił kondykta o aredę, jakby od onych z góry do 1822 roku mca septembra 29 dnia powybieirał, kontrakt kondyktowie W.

Katelowi na mieszkanie górne że do ziaśnionego powyżey czasu wydał, i nie swobodnego przez osoby swej dekretem niepodanej nie zostawując, w satysfakcyą swym wierzycielom przy tracyci dopełnionej zasłamał się, a takim porządkiem wierzyciele dekreta zyskujący na obżalowanym należytey satysfakcyi od praesens otrzymać nie mogli, a lubo żalcy delator w myśl dekretu życzył mieć satysfakcyą z ruchomości obżal. Grunerta, przygotowany już zawczasie do zakrycia funduszu przed swym wierzycielem, brylanty, tabakiery, zegarki, z którymi przy zaciąganiu kredytu prezentował się, oraz srebro stołowe, bieliznę i dalsze artykuły przed tradycyą ukrył, taki krok obżal. Grunerta gdy zmierzony jest nie tylko na zamiężenie satysfakcyi, lecz na jawne zfrymarczenie przed wierzycielami funduszu, ażeby obżalny Grunert jako obfity w projekta pod zamilozenie zawiedzonego wierzyciela żal. delatora, u osób niewiadomych onego postępowań nie zaciągał kredytów, a tym sposobem więcę nie obciążał majątku, który jest już dekretemi do satysfakcyi żal. delatora przeznaczony, ani też debitorowie obżalowanego Grunerta (jeżeli tylko pewnych mieć może, bo już nie mało takich wyrokami sądowemi za podstępnie wymożone, uznane, kasacie uległy) jako odpowiedź żal. delator. czynić mogące onemu nie opłacali, przez niniejszy odzew do gazety Kur. Lit. podający się uwiadamiając, że na obżalnym Grunercie i z onym kondykta czyniącemi prawney satysfakcyi szukać będę oświadczam się. U tego oświadczenia podpis w protokule takowy Ludwik Swiackiewicz Rejent graniczny powiatu Wileńskiego. Za zgodność z protokulem świadczy. Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1821 mca grudnia 1 dnia takowe oświadczenie Redakcyi może umieścić do gazety Kur. Lit. poświadczam. Prezydent Ziem. Ptu Wileń. Michał Sawicki.

List Gończy.

2 Policya Wileńska wzywa wszelkie władze tak cywilne jak wojskowe, niemniej osoby prywatne, ażeby zbiegłego z miasta Nizawy w dniu 7 ominionego miesiąca gbra człowieka Dymitra Zytnikowa, poddanego JW. Jenerala Leytenanta i kawalera Ertela (który jak się po rozwiadywaniu okazało, udał się z Rygi Mińskim traktem z najętych zwoszczykiem) śledzili, wysłedzonego ujeli, i do teyże Policyi pod najsćcisleyszą strażą dostawili. Rysopis onego jest następny: Dymitry Spirydona syn nazwiskiem Zytnikow ma od urodzenia lat 25, urody 2ch arszyn i od 3ch do 4ch calów, włosow ciemnych, twarzy białey, składu ciała sucharlawego, spoyrzenia ponurego, okazującego zawsze jakby ze snu przebudzonego, umie czytać i pisać po rossysku, grywa na flotrąwersie i na skrzypcach, rozumie nieco francuzki i niemiecki język, w rozmowie zaś cokolwiek przyszepta; na nim odzież była przy ucieczce: surdut o jednym rzędzie guzików sukna ciemno zielonego, pod spodem kurtka sukna takiegoż, czapka furużka sukna ciemno granatowego z kozyrkiem i w czuycie starey ciemno szaraczkowej o jednym kołnierzu. Wilno 4go xbra r. 1821. Inspektor dzieł śledztwiennych F. Królikowski.

Przedaż brylantow.

2. Od Gubernialnego Rządu Wileńskiego ogłasza się, iż dla przedaży 28miu sztuk brylantow albo rautow i luki pienkowej, zginionych u Hrabiego Walickiego, o których Hrabia w późniejszym czasie oświadczył, iż te brylanty nie są temi, które u niego zginęły, ocenionych przez tułteyszego jubilera Daniela Wencera i żydów Dawida Wulfowicza, Rubina i Hirszę Wulfowicza także Rubina, 160 rubli srebrem, naznaczone zostały w tym Rządzie dla targow na kupienie tych brylantow i luki terminy: pierwszy dnia 15. drugi 23, a 3ci ostateczny 29go grudnia, na który wzywają się chcący kupić te brylanty i lulkę.

Za Sekretarza protokulista Alexander Ochiciński

Wilno dnia 7 Grudnia 1821 roku v. s.

Podziękowanie.

Niżej podpisany, w imieniu Szlachectwa powiatu kowieńskiego, winienem oddać, i składam Dowódcy 6 jegierskiego pólku, Podpółkownikowi i Kawalerowi JW. Bergerowi, z największą od całego Powiatu wdzięcznością, to uwielbienie, iż ten zaony Naczelnik, z półkiem sobie powierzonym, w tym Powiecie rozkwaterowanym, przez pół roku mieszkając, zjednał najwyższy szacunek, zostawiając pełne dowody gorliwości swojej dla Monarchy, a sprawiedliwości, karności i obywateli, nieskończoną w sercach wszystkich pamięć i wdzięczność. Oddając rzetelną zachętę Dowódcy w tym sprawiedliwość, szczerliwy jestem, iż uczuć podobnych nawiąduję się tłumaczem. Marszałek powiatu kowieńskiego i kawaler Józef Hrabia Zabiello.

Doniesienie teatralne.

W przyszły czwartek to jest dnia 8 b. m. grudnia 1821 r., dana będzie reprezentacja, złożona z wyjątków w zeh oddziałach, z tragedji Kornelli, przez L. Osńskiego wierszem tłumaczonej pod tytułem *Horacyusze*, po czym nastąpi komedya w 1 akcie pod tytułem *Tobyłam ja*. Zakończy spektakl komedya nowa w 1 akcie z francuzkiego J. A. Montpelier naśladowana pod tytułem *Koszyk Wiśni*. Panna Pięknowska przybyła z Warszawy, będzie miała zaszczyt pierwszy raz wystąpić na tutejszej scenie, w roli Kamilli, w tragedji *Horacyusze*.

Uwiedomienie.

1. Na niektórych osobach zapytanie oświadcza się, iż *Rozmaitości* nie stanowią osobnego pisma czasowego, ale tylko są dodatkiem do *Gazety Lwowskiej*. W każdym tygodniu wychodzą trzy numery *Gazety*, a trzy *Rozmaitości*. *Gazeta* podaje podług możliwości dokładną historią czasu naszego, a szczególniej w tym roku udzielała tak prędko i wczesnie wiadomości o wypadkach zaszłych w Multanach i na Wołoszczyźnie, że względnie tych, gazetom zagranicznym, nie mało do użytku posłużyła. *Rozmaitości* mieszczą w sobie rozprawy historyczne, statystyczne i gospodarcze, tudzież małe powieści, biografie i poczye. Ich celem jest zabawa literacka, przyjemność z nauką łącząca. *Gazeta z Rozmaitościami* kosztuje rocznie rubli sr. 18; prenumerować na nie można w Wilnie w Expedycyi *Gazetney* przy Głównym Pocztańcu.

1. Sąd Główny 2go departamentu gubernii Litewsko-Grodzieńskiej z powodu zapisania do rejestru remissyjnego większej niżeli zwyczajnie bywa ilości spraw, od dnia 20 septembra do dnia przeszłego miesiąca nowembra zajmując się ciągle rozbiorem tychże spraw remissyjnych, znajduje: iż reszta czasu w terożniejszej kadencji pozostającego nie jest dostateczną na rozsądzenie spraw sledztwiennych i appellacyjnych w różnych registrach zalegających, ile że ostatni tydzień kadencji podług prawa nawołanie rejestru remissyjnego użytym być musi, i że przez ciąg trwania na początku kadencji rejestru remissyjnego, liczba spraw appellacyjnych powiększyła się; w takim przeto razie chcąc uczynić zadosyć woli Najwyższych Ukazów narychlejszy rozbiór dzieł jurydykcyom polecających, i niedopuszczając aby pomnożona z czasem liczba zaległych spraw, uprzedzenie appellacyjnych registrów czyniąc niepodobnem, dla obywateli niezrządziła smutnej następności, długiego ze stratą oczekiwania na przypadnienie i rozwiązanie ich interesów postanowił: z dwumiesięcznego na odpoczynek czyli wakacyą Naylaskawiej sobie pozwołonego czasu, dla dobra powszechnego uczynić ofiarę, i przez ciąg tego czasu, to jest od dnia 20 decembra terożniejszego roku, do dnia 20 february następnego 1822 roku zajmować się rozbiorem spraw

sledztwiennych, niemniej do registrów appellacyjnych i dalszych wszelkich (prócz remissyjnego) zapisanych, żeby więc strony interessowane o tém wiedziały i ze wszelką do spraw swych za przywołaniem onych z kolei gotowością przystępowały, przez niniejszą trzykrotną w *Kuryerze Litewskim* umieszczającą się awizacyą zawiadamia, a Rządzącemu Senatowi, JW. Lit. Wojennemu i Cywilnemu Gubernatorom tudzież dalszym władzom i Magistratom przez osobne urzędowe pisma donosi. Działo się w Grodnie na sessyi sądowej dnia 3 miesiąca decembra 1821 roku.

Prezydent Jelec. Sowietnik Letwinenko. Zastajający Jerzy Dłuski. Regent Wincenty Janowski.

1. Massy funduszow i interessow JO. Xięzniczki Jmci Stefani Radziwiłłówny, jeneralny Prokurator, mając potrzebę raz drugi loco peragendae executionis pozwać do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego, WW. Antoniego Lutnickiego i dalszych sukcesorów Leona Lutnickiego, Wacława Milerowskiego, Tadeusza Hrynkiwicza i niewiadomego z imienia Berezowskiego K. Gran. w rzeczy pozwani pierwszymi do dekretu niestannego r. 1821 nowembra 22 wszelkimi objętymi, a o miejscu przebywania wyrażonych Ichmościów nie wiedząc, podług art. 37 organizacyi, w dniu 29 listopada dawszy przybić kopie pozwów do drzwi sądowych, po zeznaniu autentyków w aktach tegoż Sądu Kommissyi na d. 30 tegoż miesiąca i roku idącego 1821, przez niniejszą w gazetach awizacyą wzywa pozwanych, ażeby się w terminie przez organizacyą przepisany, do rozprawy stawili. W zastępstwie jeneralnego massy Prokuratora Józef Karczewski.

Wolno jest umieścić w gazecie *Kuryera Lit.* świadczą Jan Petersen Członek Kommiss. Radziwiłł.

P o z e w.

1. ALEXANDER Pierwszy Samowładnający całą Rosyją etc. etc. etc.

Urodzonym Rafałowi Stengwiłowi b. pisarz ziem. trockiemu opiekunowi b. zeszyłej Anny Przyborówny czesznikowej mozyrskiej, oraz utrzymującemu wszelki majątek ruchomy i sumowny po niej pozostały do odpowiedzi, a zaś Trojanowi, Przyborowi, podkomorzemu rzeczyckiemu sukcesorowi teyże Anny Przyborówny, oraz Star. Abrahamowi Litmanowiczowi, o rubli sr. 350, Urodz. Janowi Loweyce szamb. o zł. pol. 16,000, Kasperowi Pruszanowskiemu sędziemu ziem. bobruyskiemu o czer. 150, Hilaremu Dawidowiczowi rotm. ptu pińskiego o czer. 300, zeszyłej Annie Przyborównie zawińającym do odpowiedzi za dług teyże Przyborówny przypozuwającym się z aresztem: pozew po dekrete suspensionis przed sąd grodzki Wileński na rokzki xbowe i po nich na następne: z cytacyi Ur. Onufrego Jasiewicza, który obżał. pozywa w referencyi do dwóch dekretów grodz. Wileń. w tey materii zapadłych, a w szczególności zaś o to, iż co żałcy mając sobie dekretem grodz. Wileńskim oczywistym w roku 1810 junii 21 dnia zapadłym rubli sr. 180 i kop. 49½, oraz zł. pol. 200 na zeszyłej Przyborównie i wszelkim jej majątku przysądzoną sumę, lecz gdy taż Przyborówna niewiściwszy się z takiego zawnienia zesła z tego świata, a majątek wszelki jaki po niej pozostał, to jest w ruchomości, gotowych pieniądzach i obligach na powyższy zacytowanych osobach pozostał w ręku obżałgo Stęgwili, przeto żałcy stosownie do dekretu grodz. Wileń. w roku 1821 mca junii 8 dnia zapadłego, pozywa

wszystkich obzał. i prosi o approbatę aresztu zakładającego się, poczem o sądzenie summy rubli sr. 180 kop. 49½ i zł. pol. 200 kapitalney z procentem i expensem prawnym, w jak naykrótszym terminie pod karani sprzeciwienstwa na wszystkich obzałnych, oraz tego decydowania co w sprawie proszonym będzie S. Z. Melioratione.

Roku 1821 mca xbra 1 dnia. Wózný niżej wyrażony świadczę iż, tę kopią pozwu w sprawie Urodz. Onufrego Jusiewicza Ur. Rafałowi Stengwitolowi b. p. sarzowi ziem. trockiemu, Trajanowi Przyborowi successorowi zeszlęj Anny Przyborówny, a zió Star. Abrahamowi Litmanowiczowi, Janowi Loweyce szamb., Kasperowi Pruszanowskiemu sąd. ziem. bohr, Hilaremu Dawidowiczowi, zawiniącym zeszlęj Annie Przyborównie do odpowiedzi z aresztem przed sąd grodz. ptu Wileń. na roczki xbrowe do Gazety Kuryera Lit. podałem. Ignacy Mariński Wózný Ptu Wileń.

Roku 1821 mca xbra 1 dnia takowy pozw Re-dakcyja Kuryera Litewskiego umieścić może w tey-że Gazecie świadczę.

Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileń.

U w i a d o m i e n i e.

JP. Piotr Himmelreich, w Cesarskim Wileńskim Uniwersytecie examinowany artysta muzyki, który z koncertow tu wydawanych ma honor bydz znanym Przeswietney Publicznosci, przybywszy na ciągle mieszkanie do Wilna, za obowiązek poczytuje polecić się teyże Szanowney Publicznosci, ofiarując usługi swoje w dawaniu lekcyyw tak muzyki teoretyczney, jakoto Jeneralbassu i Kompozycyi, jak równie w muzyce praktyczney, na wszelkich instrumentach dopiero w używaniu będących. Mie-szka na zaułku nazwanym Zakreńskim od ulicy wileńskiej do Pohulanki idącym w domu Wółta Jankielowicza pod N. 730.

O s t r z e ż e n i e.

Niżej podpisany z mocy plenipotencyi przez JW. Daniela Buczyńskiego Prezesa Sądu Granicz. appellacyjnego Ptu Zawileyskiego wydane, zawiadania, że Starozakonny Hirsz Leybowicz obywatel Wileń. z JW. Stanisławem Pilsudskim Marszał. Ptu Telszewskiego za zapisem obligacyynym w Sądzie Ziem. Oszm. rozwinąwszy proceder uzyskał dwa dekreta, pierwszy oczywisty pod r. 1817 julii 7 i 8 dnia z przysądzeniem sumy rub. sr. 3,420, drugi ultimarny konwikcyi, jakowa summa wespół z skutkami zupełnemi przez dokument wlewkowy w aktach Grodz. Ptu Wileń. przyznany za należność JW. Buczyńskiemu wieczyscie oddaną i odstąpioną została. a w dalszey kolei pod r. 1821 września 21 d. zakroczył dekret ultimarny konwikcyi, aby zatem, na przelaną sumnę Staro. Leybowicz długow niezaciągał, ewikcyi nieopisywał, lub w układy o tey sumnę z nikim niewchodził niniejsze czyni się ostriżenie.

Jan Kniżewicz Adwokat subseł. Wileń.

Ze takowe ostrzeżenie w Kuryerze Lit. drukować wolno zaświadcza Karol Romanowicz Sędzia Grodzki Ptu Wileń.

Podrad przewozow.

2 Kommissyja Wileńskiego kommissoryatskiego depo wzywa, azali nie chcialby kto z obywateli, kupców, mieszczan i innego stanu ludzi, podjąć się rocznego przewożenia rzeczy na stowiorst odległości, do różnych miejsc, dokądby tylko było potrzeba przewozić z tey kommissyi do woysk, albo też z rozdzielaniem miejsc, dokąd kto w szczególności przewózki podjąć się zechce. Zyczący takiego podjęcia się przewozow zechcą przybydz do kommissyi z pewnemi i dostatecznemi dla skarbu ewikcyami. na terminy w kommissyi tym celem dla targow wyznaczone, w dniach 6, 7 i 8 a dla prze-

targu w dniu 9 lutego 1822go roku. Dnia 29 listopada 1821 roku. Siódmej klasy Bek 2gi.

U w i a d o m i e n i e.

Expedycyja Gazetna Głównego Pocztamtu Litewskiego, w ogłoszeniu prenumeraty pism peryodycznych na rok 1822gi, cenę 'Pszczółki Krakowskiej, naznaczyła rocznie rubli srebrnych dziesięć; teraz zaś, odebrawszy uwiadomienie o podwyższeniu ceny na to pismo w Krakowie, z przyczyny dodania do niego, drugiego pisma pod tytułem Krakus, znalazła się w konieczności podwyższenia ceny i w Wilnie, rocznie do rubli srebrnych dwunastu. Oczem spieszy uwiadomić chcących na to pismo prenumerować. Ci zaś, którzy już na nie pieniądze przysłali podług pierwszego ogłoszenia, zechcą, albo dodać dwa ruble; albo rozrządzić przysłanemi pieniędzmi, lub na powrót u-żywać.

Sądy Exadywizorskie.

3. Roku 1821 gbra 30 dnia Sąd inekwitacyynny, na usatysfakcyonowanie kredytorow zeszlęgo Jana Müllera, dekretem remmissyynym Sądu Główn. Lit. Wileń. 2 Departamentu w roku 1810 marca 30 dnia zapadłym przeznaczony, w prawnym komplecie na dniu 23 roku i miesiąca teraz. rozpoczawszy swoje działania; gdy z przepisu tegoż remmissyynego Sądu Główn. dekretu ma powierzonym, aby na dłużnikach jego, choćby pod niestanność onych, pretendowane summy wskazywał i przez władzę wykonawczą zyskiwał, a zaś niejawiących się wierzycieli, od satysfakcyi z zebranej massy, nazawsze usuwał, po uprzedzonych w tym przedmiocie kilkokrotnie ostrzeżeniach, gdy ani debitorów usprawiedliwiających się, ani kredytorów szukających sobie zadosyćuczynienia, (prócz niektórych); do sprawy nie widzi przychodzących, dla oszczędzenia massy, której kosztem utrzymywać się ten Sąd powinien, ostrzedz znajduje się w potrzebie, że takową sprawę naydaley dnia 2go Xbra r. t. do oczywistego rozbioru wziąć zamierza, i że opóźniający się z objaśnieniem jak debitorowie, tak równie i kredytorowie zeszlęgo Müllera, poniesioną stratę, z tego przypadku sobie przypisać będą musieli. Co ze w gazecie Kur. Lit. pomieszczonym bydz może zaświadczać. Józef Wrotnowski b. Ziem. Ptu Trockiego Sędzia prezydujący. Andrzej Bobrowicz b. Prez. Grodz. Ptu Zawileyskiego. Józef Naborski Grodzki Wileński Pisarz.

2 Departament 2gi Litewsko Wileńskiego Głównego Sądu rezolucyą dnia 22 nowembra idącego 1821 roku uczynioną na skutek ukazow Rządzącego Senatu 1811 junii 5 i 1821 january 10 dnia postanowił w ciągu spraw appellacyynnych, w których adwokaci dla wygotowania replik potrzebują czasu, lub w zdarzeniu innych odkładow, rozbieierać sprawy w regestrze remmissyynym zapisane, dla wiadomości więc stron interesowanych o powyższym postanowieniu zamieszcza w gazecie Kuryera Litewskiego. Szymon Zawisza Prezydent i kawaler. Sekretarz Dobrzański.

O g ł o s z e n i e.

3. W Policji Miasta Guberskiego Wilna znajduje się pięć koni i dwa pojazdy z uprzężą, jeden od złodziejow odebrane, a inne za miastem w lesie Zakreckim znaydzone, niewiadomo do kogo należne; właściciele takowych koni z dowodami o przynależeniu im onych mają się jawić do teyże Policji, gdzie za przedjawnieniem dowodow konie będą powrócone niezwłocznie. W Wilnie 22 nowembra 1821 roku.

Inspektor dzieł śledztwiennych F. Królikowski. 14 klasy J. Staszkowski.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau		W i a t r y.		Odmiana w powiet.	
	dnia 5	średnia	27	cal. 8,25	lin.	+ 0,25	stopni	Niestaly	Pogoda	
	dnia 6	średnia	27	— 7,1	—	— 0,85	—	Południowy	Pochmurno	
	dnia 7	godz. 6	27	— 5,0	—	— 2,	—	Północny	Pochmurno	